



Sygn. akt I PK 163/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa J. K.
przeciwko Ś. Wytwórni Wódek Gatunkowych "P." Spółce Akcyjnej w B.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 stycznia 2010 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w B.
z dnia 16 kwietnia 2009 r.,

1. oddała skargę kasacyjną

**2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900
(dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód J. K. w pozwie przeciwko Ś. Wytwórni Wódek Gatunkowych „P.” S.A. w B. (dalej jako „P.”) wniósł odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę, które otrzymał dnia 5 marca 2007 r. i domagał się uznania tego oświadczenia woli za bezskuteczne, a w konsekwencji upływu czasu, domagał się przywrócenia do pracy. Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2007 r. , Sąd Rejonowy w B. oddalił powództwo, uznając że przyczyna wypowiedzenia (zmiany organizacyjne - wszczęcie postępowania kwalifikacyjnego na członka zarządu) uzasadniały wypowiedzenie umowy.

Sąd Rejonowy w B. ustalił, że powód był zatrudniony w P. od dnia 27 sierpnia 1984 r.; od 1988 r. na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw sprzedaży. Sąd Rejonowy ustalił też, że prezes zarządu P. poinformował powoda o rekonstrukcji zarządu Spółki. Informacja ta została powodowi przekazana 22 lutego 2007 r. Jednocześnie prezes zarządu Spółki zaproponował powodowi rozwiązanie stosunku pracy na mocy porozumienia stron, do którego jednak nie doszło. Powód poprosił o kilka dni do namysłu i wystąpił o urlop.

Dnia 24 lutego 2007 r. Rada Nadzorcza P. wszczęła postępowanie kwalifikacyjne na członków zarządu, w tym na członka zarządu - dyrektora handlowego. Postępowanie miało zakończyć się do dnia 30 kwietnia 2007 r. Sąd Rejonowy ustalił, że członek zarządu - dyrektor handlowy miał wykonywać m.in. zadania określone w zakresie obowiązków powoda.

Dnia 5 marca 2007 r. wręczono powodowi oświadczenie woli Spółki o wypowiedzeniu umowy o pracę, podając jako przyczynę zmiany organizacyjne u pracodawcy (wszczęcie postępowania kwalifikacyjnego na stanowisko członka zarządu – dyrektora handlowego). Do dnia wręczenia powodowi wypowiedzenia nie zostały wprowadzone zmiany w schemacie organizacyjnym P..

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że powód startował w konkursie na członka zarządu spółki.

Uznając, że wypowiedzenie umowy zawartej na czas nieokreślony było uzasadnione Sąd Rejonowy wskazał, że zmiany organizacyjne zaczęto wdrażać w Spółce przed dokonaniem wypowiedzenia. Podjęta została uchwała Rady Nadzorczej o wszczęciu konkursu. Zmiany te dotyczyły stanowiska powoda. Zmiany były zgodne ze statutem P. Okres wypowiedzenia umowy o pracę powoda miał się zakończyć przed sfinalizowaniem konkursu na stanowisko członka zarządu. Zdaniem Sądu Rejonowego dla oceny, że wypowiedzenie było uzasadnione zmianami organizacyjnymi nie była konieczna zmiana schematu organizacyjnego Spółki. Przyczyna była konkretna i wskazała wyraźnie, o jaki reorganizację chodzi stronie pozwanej.

Sąd Rejonowy uznał także, że stosunek pracy powoda nie podlegał szczególnej ochronie na podstawie art. 32 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. z 2001 r., Nr 79, poz. 854 ze zm. zwana dalej ustawą o związkach zawodowych). Sąd Rejonowy wskazał, że powód został objęty szczególną ochroną przed rozwiązaniem stosunku pracy tylko w celu ochrony przed zwolnieniem z pracy. Ochrona ta została mu udzielona po 20 dniowym okresie członkostwa w korporacji, w sytuacji gdy był w kadrze zarządzającej pracodawcy, a wcześniej w ogóle nie należał do związków zawodowych.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożył powód, zaskarżając go w całości. W odpowiedzi na apelację pozwana Spółka wniosła o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 30 listopada 2007 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w B. w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda 40.710 zł. tytułem odszkodowania i oddalił powództwo w przedmiocie przywrócenia do pracy. W motywach orzeczenia Sąd Okręgowy uznał zarzuty dotyczące naruszenia art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych za bezpodstawne. Za uzasadnione natomiast uznał zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 30 § 4 k.p. oraz art. 45 k.p. Oceniał bowiem, że przyczyna zwolnienia powoda z pracy była nierzeczywista, a realnym powodem wypowiedzenia stosunku pracy powodowi był jego udział w konkursie na członka zarządu P.. Sąd Okręgowy nie uwzględnił jednak roszczenia o przywrócenie do pracy powoda, uznając je za niemożliwe ze względu na fakt zatrudnienia od 1 września 2007 r. członka zarządu – dyrektora handlowego. W pozwanej spółce nie ma zaś stanowiska dyrektora sprzedaży.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w B. wniosła strona pozwana domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 9 grudnia 2008 r. sygn. akt I PK 109/08 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B..

Sąd Najwyższy stwierdził, że uzasadniony jest zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 30 § 4 k.p. w zw. z art. 45 k.p. Sąd Najwyższy wskazał, że sąd drugiej instancji nie uzasadnił dlaczego udział powoda w konkursie miał stanowić bezpośrednią przyczynę wypowiedzenia.

Po ponownym rozpatrzeniu sprawy i uzupełnieniu postępowania dowodowego Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2009 r., oddalił apelację powoda.

Postępowanie dowodowe uzupełnione zostało o ustalenia dotyczące postępowania karnego wszczętego przeciwko powodowi. Wyrokiem z dnia 2 marca 2009 r. Sąd Rejonowy w B. uznał J. K. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów. Na dzień wyrokowania przez Sąd Okręgowy wyrok ten był nieprawomocny.

Sąd Okręgowy oddalając apelację powoda uznał, że nie doszło w wyroku Sądu Rejonowego z dnia 28 czerwca 2007 r. do naruszenia art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych. Powód bowiem został objęty szczególną ochroną trwałości stosunku pracy w celu obrony go przed wypowiedzeniem. Ponadto w Statucie związku zawodowego nie znajduje się szczególne umocowanie do reprezentacji zakładowej organizacji związkowej wobec pracodawcy. Sąd Okręgowy zaś podziela stanowisko, w myśl którego źródłem upoważnienia do reprezentowania organizacji związkowej w sprawach pracowniczych wobec pracodawcy jest statut związku, a nie uchwała zarządu. Ad casum statut nie zawiera postanowień w tym przedmiocie. Analogiczne stanowisko w tym zakresie prezentował Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 30 listopada 2007 r., przywołując na poparcie swej tezy wyrok SN z dnia 25 stycznia 2005 r., sygn. akt II PK 164/04 (OSNP 2005 r., nr 17, poz. 268).

Sąd Okręgowy ocenił też, że wypowiedzenie powodowi umowy o pracę pozostawało w związku funkcjonalnym i celowościowym ze zmianami organizacyjnymi P. Efektem tych zmian jest nowy schemat organizacyjny spółki z dnia 11 września 2007 r. Zdaniem Sądu Okręgowego fakt, że od momentu podjęcia uchwały przed radę nadzorczą w lutym 2007 r. do chwili opracowania nowego schematu organizacyjnego spółki upłynęło 7 miesięcy nie może stanowić podstawy do uznania, że wypowiedzenie umowy o pracę jest nieuzasadnione. Stan faktyczny sprawy w tym zakresie uzasadnia bowiem taki okres przeprowadzania zmian. Mianowicie pierwotnie zatrudniony w drodze konkursu członek zarządu – dyrektor handlowy pracował na tym stanowisku tylko 1 miesiąc, by objąć stanowisko prezesa zarządu. Wakujące stanowisko członka zarządu zostało obsadzone dopiero we wrześniu i wówczas wprowadzono nowy schemat organizacyjny P..

Ferując swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy ocenił także dokonane wypowiedzenie z punktu widzenia art. 8 k.p., nie upatrując także i w tym przepisie podstawy dla orzeczenia zgodnego z żądaniem pozwu. Fakt pracy w jednym zakładzie przez 20 lat i fakt posiadania rodziny nie jest bowiem, zdaniem sądu drugiej instancji, wystarczającym powodem dla oceny, że wypowiedzenie stanowiło nadużycie prawa, szczególnie w sytuacji toczącego się postępowania karnego wobec powoda, które to postępowanie związane jest zajmowanym stanowiskiem w spółce.

Od orzeczenia Sądu Okręgowego w B. z dnia 16 kwietnia 2009 r., skargę kasacyjną wywiódł powód, zarzucając temu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie,

- art. 32 ust. 1 i art. 9 ustawy o związkach zawodowych (w zakresie w jakim Sąd Okręgowy nie udzielił powodowi ochrony z uwagi na brak upoważnienia do reprezentowania związku wobec pracodawcy, które wynikałoby ze statutu związku), powołując w tej materii orzeczenie SN II PK 164/04);
- art. 8 k.p (w zakresie jego niezastosowania przy uwzględnieniu powództwa i w zakresie jego zastosowania przy ocenie, że objęcie powoda ochroną związkową pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego);
- art.30 § 4 k.p. w zw. z art. 45 § 1 k.p.

W skardze kasacyjnej powód zamieścił także liczne zarzuty naruszenia prawa procesowego, a mianowicie naruszenia art. 224 § 1 k.p.c., art. 235 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw ani prawno-procesowych, ani materialnych.

Rozpoczynając od zarzutów prawa procesowego wypada wskazać, że art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 291 § 1 k.p.c. w zasadzie bardzo wyjątkowo może stanowić podstawę skargi kasacyjnej z uwagi na normę prawną zawartą w art. 398³ § 3 k.p.c. W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może przy tym polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego; oceny dokonanej w niniejszej sprawie na podstawie zeznań powoda. Wnoszący skargę kasacyjną mógłby wykazywać jedynie to, że Sąd drugiej instancji naruszył ustanowione w art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, z. 718, poz. 139, s. 71-72; postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 r. LEX nr 53136). W świetle sformułowanego przez skarżącego zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie sposób przyjąć, aby wspomniane zasady zostały naruszone. W szczególności nie sposób byłoby przyjąć, że Sąd drugiej instancji naruszył zasady logicznego rozumowania lub reguły płynące z oświadczenia życiowego przy ocenie rzetelności i wartości dowodowej zeznań świadków i powoda, co do przekazania powodowi informacji, że zajmowane przez niego stanowisko dyrektora do spraw sprzedaży zostanie zlikwidowane. Przepis art. 233 k.p.c., na którego naruszeniu opiera się skarga kasacyjna, potwierdza zasadę swobodnej oceny dowodów, dokonywanej przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych. Ramy tej oceny wyznaczone są wymaganiami

prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok SN z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPIUS 2000 nr 17, poz. 655). W tym kontekście nie sposób potraktować jako uzasadniony zarzut wykroczenia przez Sąd drugiej instancji przeciwko przytoczonej zasadzie w odniesieniu do materiału dowodowego niniejszej sprawy, którego zupełności skarżąca w kasacji nie kwestionowała (art. 233 § 1 k.p.c. nie dotyczy bowiem tego zagadnienia). Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych (zgodnych z zasadami logicznego rozumowania), ramy proceduralne (ocena dowodów musi respektować pewne warunki określone przez prawo procesowe, wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Skarga kasacyjna zarzucająca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. powinna wykazać, na czym polegało przekroczenie tak określonych granic swobodnej sędziowskiej oceny dowodów i jaki to przekroczenie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia (wynik sprawy). Zarzut obraży przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego, w tym oceny wynikającej z zeznań powoda (wyrok SN z dnia 12 września 2000 r., I PKN 16/00 - OSNP 2002 r., nr 7, poz.157).

Skarga zarzuca także naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów art. 224 § 1 k.p.c., art. 235 k.p.c. i art. 236 k.p.c., w zw. z art. 391 k.p.c. przez przeprowadzenie dowodu z akt sprawy karnej, III K 1604/07, po zamknięciu rozprawy. Także te zarzuty procesowe nie są zasadne. Jest oczywiste, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ocenę całości stanu faktycznego sprawy nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym. Nie oznacza to jednak, że naruszenia przepisów postępowania dowodowego, uchybienia w zakresie legalności prowadzonych dowodów nie mogą stanowić na ogólnych zasadach podstawy skargi kasacyjnej jako ewidentne naruszenia przepisów postępowania

mające istotny wpływ na wynik sprawy. W sprawie do takiego naruszenia przepisów proceduralnych nie doszło.

Przede wszystkim art. 224 § 1 k.p.c. musi być odczytywany łącznie z paragrafem 2 tego przepisu. Zgodnie z normą prawną zamieszczoną w § 2 art. 224 k.p.c. można zamknąć rozprawę również w wypadku, gdy ma być przeprowadzony jeszcze dowód przez sędziego wyznaczonego lub przez sąd wezwany albo gdy ma być przeprowadzony dowód z akt lub wyjaśnień organów administracji publicznej, a rozprawę co do tych dowodów sąd uzna za zbyteczną. Zawarte w art. 224 § 2 k.p.c. sformułowanie „...gdy ma być przeprowadzony dowód z akt...” oznacza możliwość dopuszczenia dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach. Skorzystanie przez sąd z dyspozycji zawartej w tym przepisie nie stanowi i stanowić nie może naruszenia art. 244 § 1 k.p.c., lecz wyjątek od zasady sformułowanej w paragrafie pierwszym. Paragraf 1 art. 244 k.p.c. zezwala na zamknięcie rozprawy po przeprowadzeniu dowodów. Nie wymaga wszechstronnego zbadania sprawy przed zamknięciem rozprawy. Niektóre dowody mogą zostać przeprowadzone na zasadzie paragrafu 2 omawianego przepisu. Sąd Okręgowy w B. wykorzystał dyspozycję powołanej normy.

Ponadto, zarzut naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. może zostać uznany za zasadną podstawę skargi kasacyjnej wtedy, gdy strona skarżąca wykaże, że sąd drugiej instancji nie przeprowadził dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i przedwcześnie postanowił o zamknięciu rozprawy. Zarzut naruszenia tego przepisu nie może jednak służyć wykazywaniu sprzeczności w materiale dowodowym oraz błędów w ocenie dowodów. Zarzut ten nie może polegać na stwierdzeniu, że sąd skorzystał z uprawnienia zawartego w paragrafie 2 art. 244 k.p.c. Taki zarzut został de facto postawiony w skardze kasacyjnej, aczkolwiek przepis nie został powołany. Przywołanie tego przepisu doprowadziłoby bowiem stronę skarżącą do wewnętrznej sprzeczności skargi kasacyjnej, czego zamierzała uniknąć.

Kolejne zarzuty procesowe dotyczą naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady wyrażonej w art. 235 k.p.c. i w art. 236 k.p.c. przez zaliczenie do materiału dowodowego dowodów z akt sprawy karnej, III K 1604/07 po zamknięciu rozprawy.

Jak już stwierdzono dowód akt sprawy karnej został przeprowadzony przez sąd z uwzględnieniem art. 224 § 2 k.p.c., co nie może uwłaczać art. 235 k.p. Z kolei przeprowadzenie dowodu przez sąd z naruszeniem art. 236 k.p.c., określającego wymagania, jakim powinno odpowiadać postanowienie o przeprowadzeniu dowodu, nie należy do kategorii istotnych uchybień procesowych mogących mieć wpływ na wynik sprawy. Przepis art. 236 k.p.c. określa tylko wymagania, jakim powinno czynić zadość postanowienie o przeprowadzeniu dowodu, nie wskazuje natomiast, ani zasad oceny dowodów ani wymagań, jakim powinno czynić zadość.

I wreszcie skarżący zarzuca naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. W tym miejscu wskazując na brak zasadności tego zarzutu trzeba przypomnieć, iż ugruntowane jest w orzecznictwie SN przekonanie, że powołanie się w skardze kasacyjnej na podstawę naruszenia w postaci art. 328 § 2 k.p.c. jest usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną. Judykatura dopuszcza zatem wyjątkowo, by naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. wypełniało podstawę kasacyjną, o której mowa w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Może to mieć miejsce tylko wówczas, gdy wskutek uchybienia wymaganiom wynikającym z art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (por. wyrok SN z dnia 19 września 2007 r. sygn. akt II CSK 175/07; wyrok SN z dnia 7 listopada 2007 r., sygn. akt II CSK 390/07; wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 263/07; wyrok SN z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 288/07; wyrok SN z dnia 11 stycznia 2008 r., sygn. akt V CSK 240/07, wyrok SN z dnia 6 lutego 2008 r., sygn. akt II CSK 421/07, wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2008 r., sygn. akt II CSK 615/07, postanowienie SN z dnia 29 maja 2008 r., sygn. akt II CSK 58/08, postanowienie SN z dnia 29 maja 2008 r., sygn. akt II CSK 59/08, postanowienie z dnia 13 marca 2009 r. II CSK 537/08- LEX 500180; wyrok SN z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09 - LEX nr 515699, wyrok SN z dnia 9 czerwca 2009 r., II UK 403/08 - LEX nr

523551). Zdaniem Sadu Najwyższego rozpatrującego niniejszy spór ad casum taka sytuacja nie występuje. Orzeczenie Sądu Okręgowego poddaje się w pełni kontroli kasacyjnej tak od strony procesowej jak i materialno - prawnej .

Przechodząc do oceny przedstawionych w skardze zarzutów naruszenia przez wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 16 kwietnia 2009 r., prawa materialnego trzeba wskazać, że zasadniczo zamykają się one w stwierdzeniu, że wypowiedzenie umowy o pracę powodowi było merytorycznie nieuzasadnione, a ponadto sprzeczne z prawem. Brak zasadności wypowiedzenia polegał zdaniem strony skarżącej na tym, że powołana przez P. przyczyna tego oświadczenia woli pracodawcy była nierzeczywista. Zmiany organizacyjne, mające uzasadniać wypowiedzenie nie były przeprowadzone w związku funkcjonalnym i czasowym oświadczeniem woli pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę. Wypowiedzenie było zaś sprzeczne z prawem – zdaniem powoda - z tego powodu, iż nie respektowało ono zakazu wypowiedzenia wynikającego z art. 32 §1 pkt. 1 i art. 9 ustawy o związkach zawodowych.

Ponadto skarga kasacyjna podnosi naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 8 k.p. i to w dwóch płaszczyznach; raz przez sformułowanie oceny, iż powód nadużywa prawa wolności związkowej domagając się ochrony przed zwolnieniem z pracy; drugi raz przez nieuwzględnienie roszczenia powoda, co doprowadziło do naruszenia zasad współżycia społecznego.

Przedstawione zarzuty nie znajdują uzasadnienia w materiale dowodowym zebranym w sprawie.

Niewątpliwym jest i nie kwestionuje tego skarżący, że zmiany organizacyjne stanowią przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie, która leży po stronie pracodawcy. Problemem w sprawie jest ich rzeczywisty charakter. Zdaniem Sądu Najwyższego, orzekającego w niniejszej sprawie, wypowiedzenie umowy o pracę powodowi było podyktowane rzeczywistym, realizowanym w dobrej wierze i znajdującym usprawiedliwienie w konkretnych okolicznościach faktycznych, dążeniem pracodawcy do usprawnienia organizacji pracy w zakładzie. Przyczyna wypowiedzenia była sformułowana dość ogólnie. Jednak sformułowanie ogólne było w tym przypadku wystarczające, gdyż okoliczności związane z ustaniem stosunku pracy były znane powodowi, który zajmował w spółce stanowisko kierownicze. Co prawda w orzecznictwie przyjmuje się, że wypowiedzenie nie powinno następować w znaczącej odległości czasowej od powstania jego przyczyn. Jednak teza ta dotyczy przede wszystkim wypowiedzania umów o pracę z przyczyn

leżących po stronie pracownika. Wówczas znaczna odległość czasowa od zachowań pracownika, stanowiących przyczynę wypowiedzenia może być uznana za nieuzasadnione w rozumieniu art. 45 k.p., w szczególności w sytuacji gdy na skutek upływu czasu okoliczności motywujące wypowiedzenie stały się nieistotne lub nieaktualne (wyrok SN z 4 listopada 2008 r., II PK 82/08 - LEX nr 489012). Teza ta wprost nie może jednak znaleźć zastosowania do wypowiedzenia uzasadnionego przyczynami leżącymi po stronie pracodawcy, w tym w szczególności zmianami organizacyjnymi, które muszą trwać dłuższy czas, a w sprawie niniejszej skomplikował je jeszcze i przedłużył szczególny proces przeprowadzania konkursu do nowego zarządu, co zostało wnikliwie ocenione przez Sąd Okręgowy. W sytuacji, gdy powodem wypowiedzenia są zmiany organizacyjne przeprowadzane w spółce ważne jest by owe zmiany były rzeczywiste w tym sensie, że rozpoczął się proces ich realizacji w momencie składania oświadczenia woli o wypowiedzeniu stosunku pracy. Proces ten powinien przy tym rozpocząć się uchwałami nie organu wykonawczego korporacji, ale rady nadzorczej spółki. Proces ten powinien być zaawansowany w tym sensie, że nie rodzi wątpliwości fakt wprowadzenia go w życie. Tak sprawa przedstawiała się w niniejszym sporze. Rada nadzorcza ogłosiła konkurs na stanowiska członków zarządu z nowym zakresem ich obowiązków i tym samym rozpoczęła reorganizację spółki. Pomiędzy procedurą wyłaniania nowych członków zarządu, a zmianą schematu organizacyjnego spółki minęło kilka miesięcy. Nie oznacza to jednak, że nie było związku funkcjonalnego i czasowego między wypowiedzeniem stosunku pracy powodowi, a zmianami w spółce, które zostały zapoczątkowane rozpisaniem konkursu na członków zarządu. Niewątpliwie ten związek istniał. Chodziło bowiem o zmianę kompetencji członków zarządu i przekazanie czynności wykonywanych przez powoda do realizacji członkowi zarządu. Taki zamiar musiał w efekcie prowadzić do likwidacji stanowiska powoda. Powód zatrudniony od lat na stanowisku kierowniczym w P., powinien sobie z tego zdawać sprawę. Od wieloletniego pracownika zatrudnionego na tym szczeblu organizacyjnym spółki pracodawca ma prawo wymagać, by interesował się działaniami organów spółki, przewidywał skutki podejmowanych przez radę nadzorczą uchwał i wiązał je w logiczną sekwencję, nawet w sytuacji gdy prowadzi to do niekorzystnej dla niego

oceny. Powszechnie uznawany jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd o możliwości stawiania kadrze kierowniczej wyższych wymagań także w zakresie utożsamiania się z interesem pracodawcy.

W judykaturze uznaje się, że zmiana organizacyjna jako przyczyna rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem musi być rzeczywista, a nie pozorna, Zdaniem Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszej sprawie zmiana organizacyjna w spółce nie musi jednak wynikać z wprowadzonej przed wypowiedzeniem zmiany regulaminu/schematu organizacyjnego (który nota bene nie zawsze istnieje). Przekształcenie schematu/ regulaminu organizacyjnego jest bowiem wtórne (stanowi konsekwencję) wobec rzeczywistych modyfikacji w organizacji korporacji. Regulamin/schemat organizacyjny może bowiem potwierdzać/ sankcjonować efekt wprowadzonych przekształceń. Zatem zmiana organizacyjna jako przyczyna wypowiedzenia może być już uznana za przeprowadzaną w momencie rekonstrukcji zadań członków zarządu i inkorporowania do ich zakresu czynności zadań wcześniej przynależnych kierownikom działów. Innymi słowy zmiany organizacyjne są rzeczywiste już w momencie podjęcia uchwały przez radę nadzorczą o modyfikacji kompetencji członków zarządu i rozpisania konkursu na członków zarządu, co w oczywisty sposób doprowadzi do likwidacji stanowiska kierowniczego, z którym były powiązane zadania przypisane aktualnie członkowi zarządu. Trafnie zatem Sąd Okręgowy ocenił, że wypowiedzenie powodowi umowy o pracę pozostawało co najmniej w związku funkcjonalnym i celowościowym ze zmianami organizacyjnymi P., a dopiero skutkiem tych zmian był nowy schemat organizacyjny spółki. Zdaniem Sądu Najwyższego rozstrzygającego niniejszy spór wypowiedzenie powodowi umowy o pracę pozostawało także w związku czasowym ze zmianami organizacyjnymi, bowiem za początek reorganizacji trzeba uznać ad casum uchwałę rady nadzorczej o rozpisaniu konkursu na członków zarządu z nowymi kompetencjami.

Zaskarżony wyrok nie doprowadził też do obrazy art. 32 ust.1 pkt 1 i art. 9 ustawy o związkach zawodowych, który nakazywałby zasądzenie roszczeń wskazanych w pozwie lub roszczeń alternatywnych w rozumieniu przepisów prawa procesowego. Sąd Okręgowy trafnie ocenił, że powołanie się przez powoda na ochronę zatrudnienia wynikającą z art. 32 ust. 1 pkt. 1 ustawy o związkach

zawodowych stanowi nadużycie prawa. Sąd Najwyższy podziela stanowisko sądów niższych instancji, że korzystanie z ochrony przed rozwiązaniem stosunku pracy w związku z umocowaniem powoda do reprezentowania związku zawodowego może być uznane za sprzeczne z art. 8 k.p. Oczywiście skorzystanie z art. 8 k.p. i na jego podstawie odmówienie pełnej ochrony pracownikowi wymaga wnikliwego zbadania sprawy. Stosowanie art. 8 k.p. może mieć bowiem tylko charakter wyjątkowy, gdyż inaczej prowadzi do podważenia bezpieczeństwa obrotu prawnego. Może ponadto stać się ono źródłem arbitralnych, wymykających się kontroli decyzji organów sądowych, prowadząc do nieuzasadnionego zróżnicowania praktyki orzeczniczej.

Taka wyjątkowa sytuacja występuje *ad casum*. W miarodajnych szczególnych okolicznościach rozpoznawanej sprawy istniały stałe przesłanki do wypowiedzenia skarżącemu umowy o pracę z powodu reorganizacji. W związku z tym niezmiernie kontrowersyjne objęcie rodzajem (formą) szczególnej ochrony stosunku pracy pracownika dotychczas zatrudnionego na szczeblu kierowniczym, przez 20 lat będącego pracownikiem P., wcześniej należącego do związku zawodowego jedynie przez 20 dni wyraźnie wskazuje na cel w jakim powód został objęty ochroną przed rozwiązaniem stosunku pracy. Celem tym jest jedynie „utrzymanie” jego stosunku pracy. Stąd żądanie pozwu nie mogło być uwzględnione zarówno jako obiektywnie sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, jak i z uwagi na ewidentną kolizję żądań pozwu z zasadą sprawiedliwego orzekania, nakazującą zapewniać nie tylko formalną poprawność, ale także materialny efekt słusznego orzekania. Ten ostatni został w niniejszej sprawie zachowany przez oddalenie powództwa. Nie ma przy tym znaczenia dla sprawy – wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego – toczący się proces karny przeciwko powodowi, skoro orzeczenie prawomocne w tym procesie nie zapadło.

Zaprezentowana wykładnia co do nadużycia przez powoda wolności związkowej eliminuje potrzebę odnoszenia się do sporu o rolę związku zawodowego i moc wiążącą uchwał zarządu związku zawodowego przy ustalaniu osób reprezentujących związek zawodowy wobec pracodawcy, aczkolwiek Sądowi Najwyższemu orzekającemu w niniejszej sprawie bliższy jest pogląd zaprezentowany w tezie wyroku SN z dnia 12 września 2008 r.,

I PK 47/08 (M.P.Pr. 2009/3/146), zgodnie z którym uchwała zarządu upoważniająca danego członka zakładowej organizacji związkowej do reprezentowania tej organizacji wobec pracodawcy sprawia, że osoba taka zaliczana jest do grona pracowników podlegających wskazaniu do objęcia ich szczególną ochroną trwałości stosunku pracy. Nie zmienia to konstatacji, że powoływanie się na stabilizację zatrudnienia przez powoda prowadzi w szczególnych okolicznościach spornego przypadku do nadużycia prawa. Celem bowiem art. 32 ustawy o związkach zawodowych, który stanowi na płaszczyźnie prawa krajowego realizację dyrektywy sformułowanej w art. 1 Konwencji MOP Nr 135, jest jedynie zapewnienie działaczom związkowym skutecznej ochrony przed wszelkimi aktami krzywdzącymi, włącznie ze zwolnieniem z pracy, podjętymi ze względu na ich przynależność związkową lub uczestnictwo w działalności związkowej. *Ratio* tego przepisu nie polega natomiast na przyznawaniu ochrony tym, którzy pod pozorem owej działalności, domagają się stabilizacji zatrudnienia.

Nie znajduje też potwierdzenia zarzut skargi kasacyjnej co do niezastosowania przez Sąd Okręgowy art. 8 k.p. przy uwzględnianiu roszczeń powoda z uwagi na szczególną jego sytuację zawodową i rodzinną. Trafnie Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie nie zachodziły żadne specjalne okoliczności, które wymagałyby uwzględnienia roszczenia z uwagi na zasady współżycia społecznego. Fakt posiadania rodziny i fakt pracy u jednego pracodawcy przez wiele lat nie przeczy możliwości wypowiedzenia umowy o pracę z powołaniem się na zasady współżycia społecznego. Wypowiedzenie umowy o pracę od lat w judykaturze oceniane jest jako zwykły sposób rozwiązania więzi prawnej między pracodawcą, a pracownikiem, zaś przy ocenie zasadności tego wypowiedzenia trzeba także brać pod uwagę interes pracodawcy. Wypada też wskazać, iż stawiając ten zarzut skarżący podważa wszystkie pozostałe zarzuty odnoszące się do naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego. Nie może być bowiem tak, że rozstrzygnięcie sprawy narusza prawo i jednocześnie stoi w sprzeczności z art. 8 k.p.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.